

Sygn. akt I C 1383/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 października 2013r

Sąd Okręgowy w Siedlcach I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Andrzej Kirsch

Protokolant st. sek. sąd. Joanna Makać

po rozpoznaniu w dniu 17 października 2013r w Siedlcach

na rozprawie

sprawy z powództwa K. T.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie i ustalenie

I. Zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda K. T. kwotę **50.000** (pięćdziesiąt tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami od dnia 6 maja 2013r do dnia 29 października 2013r w wysokości 13% w stosunku rocznym i od dnia 30 października 2013r do dnia zapłaty z ustawowymi odsetkami,

II. ustala odpowiedzialność pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. wobec powoda K. T. za szkody mogące powstać w przyszłości i będące skutkiem wypadku, któremu powód uległ w dniu 26 sierpnia 2007r w S.,

III. w pozostałej części powództwo oddala,

IV. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda K. T. kwotę 2.928,71 (dwa tysiące dziewięćset dwadzieścia osiem złotych i siedemdziesiąt jeden groszy) tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 1383/12

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 13 grudnia 2012r (data prezentaty Sądu k. 2) skierowanym przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W., K. T. wniósł o zapłatę na podstawie art. 445 § 1 kc i art. 448 § 1 kc kwoty 100.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 marca 2008r do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę doznaną w następstwie wypadku komunikacyjnego oraz o ustalenie na podstawie art. 189 kpc odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku mogące nastąpić w przyszłości.

W uzasadnieniu powództwa wskazano, iż w dniu 27 sierpnia 2007r w S. K. T. uległ wypadkowi komunikacyjnemu, którego sprawcą był K. G., kierujący samochodem marki O. (...), skazany następnie wyrokiem Sądu Rejonowego w Siedlcach za czyn z art. 177 § 1 kk, utrzymanym w mocy przez Sąd Okręgowy w Siedlcach. Jak wynika z uzasadnienia powództwa w następstwie zdarzenia K. T. doznał złamania otwartego II stopnia kości udowej lewej, zerwania więzadła krzyżowego tylnego kolana prawego, złamania trzonów obu kości przedramienia prawego, złamania II i IV kości śródrezcza prawego, urazu głowy z utratą przytomności oraz licznych ran twarzy. Pełnomocnik powoda wskazał, iż u powoda przeprowadzone zostały operacje zespolenia kości udowej, zespolenia kości przedramienia oraz

zespolenia kości śródreżca, po których w czasie 17 – dniowego pobytu w szpitalu, a następnie przez okres ponad 2 miesiące leczenia w warunkach domowych powód był całkowicie unieruchomiony (noga lewa unieruchomiona na wyciągu, zaś noga prawa do pachwiny oraz ręka prawa do pachwiny unieruchomione w opatrunkach gipsowych), wymagając wówczas stałej opieki i pomocy osób trzecich. Dodał, iż w okresie następnych 6 miesięcy powód mógł poruszać się wyłącznie przy pomocy kul pachowych, protezy stawu kolanowego, kul łokciowych i protezy łokciowej. Strona powodowa zaznaczyła, iż proces leczenia powoda trwał blisko 4 lata, w czasie których powód poddany został czterem kolejnym operacjom chirurgicznym (w tym w dniu 30 kwietnia 2011r operacji mającej na celu rekonstrukcję kolana), odbywał wielokrotne badania lekarskie w warunkach ambulatoryjnych oraz poddawany był systematycznym zabiegom rehabilitacyjnym (4 grudnia 2007r – 11 stycznia 2012r). Zdaniem strony powodowej doznane obrażenia ciała spowodowały długotrwałe cierpienia powoda, odczuwane ze szczególną dolegliwością w okresie pierwszych trzech miesięcy po wypadku, przy każdej kolejnej operacji oraz podczas zabiegów rehabilitacyjnych, na co nakładały się uciążliwości związane z ogromną liczbą wizyt lekarskich i zajęć rehabilitacyjnych. W uzasadnieniu powództwa podano, iż bezpośrednio przed wypadkiem powód przyjęty został na dwuletnie zaoczne policealne studia menadżerskie na kierunku technik – logistyk oraz uzyskał zapewnienie z Urzędu Pracy o przyznaniu mu kwoty 12.000 złotych bezzwrotnej pożyczki na rozpoczęcie działalności gospodarczej – usługi kurierskie, jednakże przebyty wypadek komunikacyjny zniweczył te zamierzenia, wyłączając powoda na okres blisko 4 lat z normalnej egzystencji. Pełnomocnik powoda podkreślił, iż na skutek przedmiotowego zdarzenia powód doznał 34 % trwałego uszczerbku na zdrowiu i do chwili obecnej występują u niego zaburzenia pamięci, okresowe bóle i zawroty głowy oraz bóle obydwu kolan. Wskazał, iż pozwany jako ubezpieczyciel sprawcy wypadku przyznał i wypłacił powodowi tytułem zadośćuczynienia za wyrządzoną krzywdę kwotę 71.069 złotych, jednakże zdaniem powoda wypłacona kwota nie pozostaje w proporcji do doznanych przez niego długotrwałych, dolegliwych cierpień, do stopnia trwałego uszczerbku na zdrowiu, a także do rozmiaru naruszenia jego dóbr osobistych przez uniemożliwienie mu przez okres 4 lat podwyższenia cenzusu wykształcenia oraz rozpoczęcia samodzielnej działalności gospodarczej. W ocenie strony powodowej w wieku najbardziej intensywnego kształtowania się osobowości człowieka, na okres 4 lat, zatrzymany został, bez winy powoda, jego rozwój intelektualny i zawodowy, a po przebyciu procesu leczenia i rehabilitacji, który pochłonął własne zasoby finansowe powoda, pozostaje on bez pracy, bez prawa do zasiłku dla bezrobotnych, na utrzymaniu rodziców (pozew k. 2 – 5).

W odpowiedzi na pozew (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pełnomocnik pozwanego przyznał, iż (...) S.A. z siedzibą w W. ponosi odpowiedzialność gwarancyjną za skutki przedmiotowego wypadku komunikacyjnego w związku z zawartą z posiadaczem pojazdu umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Wskazał, iż szkoda osobowa powstała w wyniku wypadku z dnia 26 sierpnia 2007r oraz żądanie zadośćuczynienia i zwrotu kosztów leczenia zgłoszone zostały w dniu 13 marca 2008r. Podał, iż pozwany w dniu 3 października 2008r wypłacił powodowi bezsporną kwotę zadośćuczynienia w wysokości 10.000 złotych, zaś w dniu 8 kwietnia 2009 r., po ustaleniu w toku postępowania likwidacyjnego 34 % uszczerbku na zdrowiu powoda, dodatkowo kwotę 60.000 złotych zadośćuczynienia oraz kwotę 1.076,16 złotych z tytułu kosztów leczenia, dojazdów oraz zniszczonej odzieży. Strona pozwana dodała, iż powód pismem z dnia 28 sierpnia 2012r zażądał od pozwanego dodatkowo kwoty 293.459 złotych zadośćuczynienia oraz kwoty 6.541,77 złotych poniesionej na koszty leczenia wobec czego decyzją z dnia 12 października 2012r pozwany wypłacił powodowi kwotę 3.093,79 złotych tytułem zwrotu kosztów leczenia i dojazdów. Zdaniem pozwanego wypłacone powodowi dotychczas zadośćuczynienie w łącznej kwocie **70.000** złotych wypełnia dyspozycję art. 445 § 1 kc, jest adekwatne do doznanej przez powoda krzywdy i uwzględnia fakt, iż obecnie stan zdrowia powoda jest dobry, a perspektywy na przyszłość nie przewidują jego pogorszenia, zaś żądanie przez powoda dodatkowej kwoty 100.000 złotych jest zbyt wygórowane. Strona pozwana zaznaczyła, iż w wyniku leczenia i rehabilitacji powód odzyskał sprawność, co umożliwi mu wykonywanie codziennych czynności życiowych, wykonywanie pracy i prowadzenie w miarę normalnego życia, a trwały uszczerbek na zdrowiu oraz ból i cierpienia spowodowane urazem, leczeniem oraz ograniczeniem sprawności zostały powodowi zrekompensowane wypłaconym znacznym zadośćuczynieniem, uwzględniającym stan zdrowia powoda na dzień wypłaty świadczenia oraz fakt, iż leczenie zostało zakończone, a stan

zdrowia powoda jest utrwalony. W ocenie pozwanego najważniejsze z przebytych przez powoda operacji miały miejsce bezpośrednio po wypadku, jednego dnia i pod jednym znieczuleniem, zaś możliwość wydolnego chodu z asekuracją kuli łokciowej powód miał po 6 miesiącach od wypadku, zatem mógł on podjąć naukę w kolejnym roku, czego nie uczynił. Pełnomocnik pozwanego dodał, iż również bezpośrednio po maturze powód przez rok był na utrzymaniu rodziców, nie podejmując żadnej nauki ani pracy. Zdaniem strony pozwanej nie jest również uzasadnione żądanie odsetkowe, bowiem roszczenie o zadośćuczynienie w dochodzonej kwocie zgłoszone zostało po raz pierwszy w piśmie z dnia 28 sierpnia 2012r, otrzymanym przez pozwanego w dniu 29 sierpnia 2012r, zatem zasadność roszczenia powoda pozwany mógł oceniać dopiero od tej daty. Pełnomocnik pozwanego oświadczył, iż swoją sytuację życiową i materialną oraz możliwości wykonywania pracy wpływające na wysokość zadośćuczynienia powód wyjaśnił dopiero w piśmie z dnia 1 października 2012r. Wskazał, iż jego zdaniem nieuzasadnione jest także żądanie ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość (odpowiedź na pozew k. 98 – 99).

Na rozprawie w dniu 5 marca 2013r strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska w sprawie.

Pełnomocnik powoda wniósł nadto o zasądzenie kosztów procesu.

Pełnomocnik pozwanego sprecyzował, iż pozwany wypłacił dotychczas powodowi kwotę 70.000 złotych tytułem zadośćuczynienia (protokół rozprawy k. 111 – 114).

Na rozprawie w dniu 17 października 2013r strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska w sprawie (protokół rozprawy k. 171 – 172).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 26 sierpnia 2007r w S. na skrzyżowaniu ulic (...) uczestniczył w wypadku komunikacyjnym spowodowanym przez K. G., który prowadząc samochód osobowy marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...) podczas wykonywania skrętu w lewo nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu samochodowi marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...), którym kierował K. T. i doprowadził do zderzenia pojazdów. Wyrokiem z dnia 27 sierpnia 2008r wydanym w sprawie o sygnaturze akt VII K 162/08 Sąd Rejonowy w Siedlcach uznał K. G. za winnego popełnienia czynu z art. 177 § 1 kk w zb. z art. 177 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk. Wyrokiem z dnia 5 grudnia 2008r wydanym w sprawie o sygnaturze akt II Ka 515/08 Sąd Okręgowy w Siedlcach powyższe orzeczenie utrzymał w mocy (wyroki k. 242, k. 284 akt VII K 162/08 SR w Siedlcach).

Bezpośrednio po zdarzeniu K. T. przewieziony został do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego Wojewódzkiego Szpitala (...) w S., gdzie przebywał do dnia 13 września 2007r. W wyniku zdarzenia K. T. doznał złamania otwartego II stopnia kości udowej lewej, podwichnięcia tylnego kolana prawego, złamania trzonów kości przedramienia prawego, złamania II i IV kości śródreża prawego, urazu głowy z utratą przytomności oraz licznych ran twarzy. W dniu 31 sierpnia 2007r przeprowadzono u niego zespolenie kości udowej lewej gwoździem śródszpikowym blokowanym, zespolenie kości śródreża drutami K. i zespolenie kości przedramienia płytkami AO. Zastosowano unieruchomienie gipsowe prawej kończyny dolnej, antybiotykoterapię oraz profilaktykę przeciw zakrzepową. Zalecono utrzymanie unieruchomienia, kontynuację ćwiczeń, kontrolę (w tym zdjęcie szwów) w poradni ortopedycznej w dniu 22 września 2007r oraz kontrolę (w tym RTG) w poradni ortopedycznej w dniu 08 października 2007r (karta informacyjna k. 13).

K. T. był następnie czterokrotnie hospitalizowany (12 – 23 listopada 2007r., 14 – 19 grudnia 2008r., 19 – 23 października 2009r., 23 – 25 marca 2011r.) (karty informacyjne k. 15, k. 21, k. 22, k. 23 - 24).

W okresie od dnia 12 listopada 2007r do dnia 23 listopada 2007r usunięto górną śrubę ryglującą i zalecono chodzenie o kulach pachowych z odciążeniem operowanej kończyny, ćwiczenia, kontynuację leczenia w Poradni Poszpitalnej oraz hospitalizację w Oddziale Rehabilitacyjnym od dnia 04 grudnia 2007r, którą odbywał do dnia 03 stycznia 2008r (karty informacyjne k. 15, k. 16).

W dniu 15 stycznia 2008r K. T. przebył operację usunięcia płytek AO z przedramienia prawego (karta informacyjna k. 21).

Wobec zaobserwowanego u K. T. opóźnienia zrostu kości udowej lewej, w dniu 29 kwietnia 2008r podano mu autogenne czynniki zrostu do szczeliny przełomu i po tym zabiegu uzyskano zrost kostny (karta informacyjna k. 19).

W czasie hospitalizacji od dnia 19 października 2009r do dnia 23 października 2009r u K. T. usunięto materiał zespalający z kości udowej lewej i zalecono chodzenie w asekuracji kul łokciowych z odciążaniem operowanej kończyny, ćwiczenia, elewacje kończyny podczas odpoczynku oraz kontrolę w Poradni Poszpitalnej w dniu 30 października 2009r (w tym zdjęcie szwów) (karta informacyjna k. 22).

W dniu 23 marca 2011r K. T. przeszedł rekonstrukcję więzadła krzyżowego tylnego prawego stawu kolanowego. Zastosowano u niego implanty mocujące kość udową oraz piszczelową/strzałkową, a następnie ortezę udowo – goleniową. Przy wypisie zalecono chłodzenie, rehabilitację, kontrolę za dwa tygodnie oraz leczenie farmakologiczne (karta informacyjna k. 23 - 24).

K. T. zgłosił szkodę (...) S.A. z siedzibą w W., u którego pojazd sprawcy wypadku miał wykupione ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej. Po przeprowadzonym postępowaniu likwidacyjnym (...) S.A. z siedzibą w W., uznając 34 % uszczerbek na zdrowiu K. T. spowodowany przedmiotowym wypadkiem, wypłaciło K. T. łącznie kwotę 70.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (dokumentacja zgromadzona w aktach szkody).

W dniu wypadku K. T. miał 21 lat. Przed wypadkiem był osobą sprawną. W dniu 30 lipca 2007r wpisany został na listę słuchaczy Policealnego Studium (...) (zaświadczenie k. 74). Z przyczyn zdrowotnych zrezygnował z pobierania nauki (informacja k. 75). W dniu 10 sierpnia 2007r przyznano mu jednorazową bezzwrotną pomoc finansową w wysokości 12.000 złotych na podjęcie działalności gospodarczej (pismo k. 76), z której również zmuszony był zrezygnować (pismo k. 77). Wypadek uniemożliwił K. T. normalne funkcjonowanie, zostawił uraz tak fizyczny, jak i psychiczny. W okresie po wypadku był on całkowicie unieruchomiony. Wymagał stałej opieki i pomocy osób trzecich w najprostszych czynnościach życia codziennego (zeznania świadka A. T. k. 112 v. – 113 v., opinia k. 126, zeznania powoda k. 171 v. - 172). Zaczął się poruszać po ponad 2 miesiącach od zdarzenia, jednakże zmuszony był korzystać z kul pachowych, a następnie łokciowych przez ponad dwa lata. Proces jego leczenia trwał blisko 4 lata i poza przebytymi wówczas operacjami chirurgicznymi K. T. odbywał wielokrotne badania i wizyty lekarskie, a także systematyczne zabiegi rehabilitacyjne. Przez kilka lat pozostawał pod opieką (...), Rehabilitacyjnej i Neurologicznej (dokumentacja medyczna k. 10 – 73, k. 118 – 120, k. 137 – 140). Do chwili obecnej K. T. uskarża się na dolegliwości bólowe oraz utrzymującą się niestabilność operowanego kolana (zeznania świadka A. T. k. 112 v. – 113 v., opinia k. 126., zeznania powoda k. 171 v. - 172). Powód nie jest na chwilę obecną zdolny do wykonywania pracy wymagającej długotrwałego chodzenia, przenoszenia ciężarów i chodzenia po schodach (opinia k. 126).

Na podstawie analizy dokumentacji medycznej powoda oraz przeprowadzonego badania klinicznego biegły specjalista ortopeda traumatolog K. K. (2) stwierdził u K. T. prawidłowe zakresy ruchomości obu stawów biodrowych i kolanowych, bolesną ruchomość prawego stawu kolanowego i lewego stawu biodrowego, a także bolesność uciskową w miejscu przebitego złamania kości prawego przedramienia. Biegły zauważył u badanego, w obrębie jego prawego stawu kolanowego niestabilność przednią, tylną i przyśrodkową II stopnia, tzn. niestabilność złożoną oraz wskazał, iż prawy staw kolanowy pozostaje bez wysięku, a wyraźnie wyczuwalne są objawy chondropatii. Łączny trwały uszczerbek na zdrowiu K. T., jakiego doznał wskutek wypadku z dnia 26 sierpnia 2007r, biegły ocenił na **40 %**. Zaopiniował, iż leczenie złamań kości udowej lewej, kości przedramienia prawego, a także III i IV kości śródreżca prawego jest zakończone i nie ma zagrożenia pogorszeniem stanu zdrowia w przyszłości, natomiast przebyty uraz więzadłowy prawego stawu kolanowego i jego utrwalona niestabilność będą, zdaniem biegłego, wymagały dalszego leczenia rehabilitacyjnego i farmakologicznego, a z powodu zagrożenia rozwojem wczesnych zmian zwyrodnieniowych prawego stawu kolanowego będą konieczne dalsze zabiegi operacyjne (opinia k. 126).

Po dokonaniu analizy dokumentacji medycznej K. T. oraz przeprowadzeniu w dniu 28 maja 2013r badania klinicznego powoda biegły nie stwierdził u powoda objawów uszkodzenia ośrodkowego i obwodowego układu nerwowego, co nie daje podstaw do rozpoznania długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Biegły aktualny stan neurologiczny powoda określił jako dobry, nieprzeszkadzający w wykonywaniu aktualnego zawodu oraz nieograniczający w życiu codziennym. Nadto biegły doszedł do przekonania, iż niewielki naczyniak żylny stwierdzony w badaniu A. – MR głowy powoda pozostaje bez związku z przebyłym w wyniku wypadku urazem głowy. Zdaniem biegłego dolegliwości zgłaszane przez powoda mają charakter subiektywny i przemawiają za rozpoznaniem zaburzeń adaptacyjnych wynikających z poczucia krzywdy (opinia k. 150).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy w postaci wskazanych powyżej dokumentów, opinii biegłych, zeznań świadka oraz zeznań samego powoda, a także dokumentacji zgromadzonej w aktach Sądu Rejonowego w Siedlcach o sygnaturze VII K 162/08 oraz aktach szkody.

Załączonej do akt kopii dokumentacji lekarskiej powoda, dokumentacji znajdującej się w aktach szkody oraz aktach postępowania karnego Sąd dał wiarę, jako że jej autentyczność, jak i wynikające z niej fakty, nie budzą wątpliwości w świetle wszechstronnej analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Nie była ona nadto kwestionowana przez żadną ze stron, dlatego też Sąd uznał wynikające z niej okoliczności za bezsporne.

Dla ustalenia stanu faktycznego niewątpliwym wpływ znaczenie miały opinie biegłych, a w szczególności biegłego lekarza ortopedy traumatologa K. K. (2). W przekonaniu Sądu, biegli dokonali analizy dokumentacji zgromadzonej w aktach sprawy oraz przeprowadzili badania lekarskie powoda zgodnie z doświadczeniem zawodowym oraz wskazaniem wiedzy z zakresu medycyny i jej dziedzin, które reprezentują, a następnie wyciągnęli adekwatne i logiczne wnioski. Przedmiotowe opinie są jasne i wyczerpujące, dlatego należy je podzielić i uznać za pełnowartościowy materiał dowodowy.

Sąd nie znalazł podstaw do zakwestionowania zeznań świadka oraz zeznań samego powoda albowiem są one w ocenie Sądu szczerze, spójne i logiczne. Jednakże doszedł do przekonania, iż z uwagi na subiektywne poczucie pokrzywdzenia tych osób, do zeznań ich należy podchodzić z pewną dozą ostrożności i uznać je za wiarygodne w zakresie, jaki pozostaje zgodny z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, a w szczególności z opiniami biegłych specjalistów.

Wskazać należy, iż wszystkie dowody, na podstawie których Sąd dokonał ustaleń faktycznych korespondują ze sobą nawzajem, wzajemnie się uzupełniają i potwierdzają, tworząc logiczną całość.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W myśl art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r – o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, „z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia”. Artykuł 35 stanowi natomiast, iż „ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu”. Nie ulega zatem wątpliwości, że co do zasady ciężar na pozwanym (...) S.A. z siedzibą w W. obowiązek odszkodowawczy, ponieważ sprawca wypadku zawarł z pozwanym umowę ubezpieczenia w zakresie oc i okres odpowiedzialności obejmował datę wypadku, tj. dzień 26 sierpnia 2007r.

W przekonaniu Sądu, analiza materiału dowodowego pod kątem okoliczności w jakich doszło do uszkodzenia ciała i wywołania rozstroju zdrowia powoda K. T., uzasadnia przyjęcie jako podstawy prawnej jego żądania art. 34 ust. 1 i art. 35 przywołanej powyżej ustawy oraz art. 445 kc. Zgodnie z dyspozycją tego przepisu, w razie uszkodzenia ciała

lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

W niniejszej sprawie pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności wobec powoda z tytułu zadośćuczynienia za doznaną przez niego w wypadku z dnia 26 sierpnia 2007r krzywdę. Sporna natomiast między stronami pozostawała wysokość należnego powodowi świadczenia oraz kwestia ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki przedmiotowego zdarzenia. Pozwany utrzymywał, iż wypłacona przez niego kwota jest adekwatna do rozmiaru szkody i w pełni rekompensuje krzywdę powoda. Podnosił, iż proces leczenia powoda został zakończony. Powód zaś twierdził, iż wypłacona kwota nie czyni zadość doznanej w wyniku wypadku szkodzi, którego skutki odczuwa do chwili obecnej i będzie je odczuwał w przyszłości.

Stwierdzić należy, iż w niniejszej sprawie bezspornym było to, iż powód doznał poważnych obrażeń ciała. Bez wątplenia doznane przez niego uszkodzenia ciała wywołały zarówno cierpienia fizyczne, jak i psychiczne. Tym samym w niniejszej sprawie należało ustalić ich zakres oraz skutki powstałych w wyniku wypadku obrażeń, również te, które mogą u powoda wystąpić w przyszłości. Dla ustaleń Sądu w tym zakresie zasadnicze znaczenie miały opinie biegłych, a w szczególności opinia biegłego ortopedy traumatologa K. K. (2).

Z dopuszczonego przez Sąd dowodu z opinii w/w biegłego wynika bez najmniejszych wątpliwości, iż konsekwencje przedmiotowego wypadku z punktu widzenia ortopedy traumatologa są daleko idące. Łączny uszczerbek na zdrowiu powoda wynikający z tej opinii wynosi 40 %. Biegły wyraził nadto przekonanie, iż niestabilność stawu kolanowego powoda ma charakter utrwalony i istnieje znaczne zagrożenie rozwojem wczesnych zmian zwyrodnieniowych stawu, skutkujące koniecznością wykonywania kolejnych zabiegów operacyjnych, leczenia rehabilitacyjnego i farmakologicznego. Zdaniem biegłego, cierpienia powoda będące skutkiem wypadku trwają do dziś. Nie jest on aktualnie zdolny do wykonywania pracy wymagającej chodzenia, przenoszenia ciężarów i chodzenia po schodach.

Sąd uznał, iż opinia biegłego K. K. (2) zasługuje na obdarzenie jej walorem wiarygodności, bowiem została sporządzona rzetelnie i dokładnie. Nie zachodzą przy tym żadne powody osłabiające zaufanie do wiedzy, kompetencji, doświadczenia czy bezstronności sporządzającego ją biegłego. Nadto nie była ona kwestionowana przez strony.

Zeznania powoda K. T. oraz przesłuchanej w toku postępowania w charakterze świadka matki powoda A. T., Sąd uznał za wiarygodne w zakresie jaki pozostaje zgodny z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, a w szczególności z opiniami biegłych lekarzy z uwagi na subiektywne poczucie pokrzywdzenia tych osób oraz brak wiedzy z zakresu medycyny, a w konsekwencji nieprofesjonalną ocenę obrażeń powoda i ich następstw. Opisywane przez powoda i świadka obrażenia jakich powód doznał w wyniku wypadku, ich leczenie oraz konsekwencje, jakie widoczne są obecnie u powoda uznać należy za właściwe w zakresie potwierdzonym przez biegłych oraz w zgromadzonej przez Sąd w aktach postępowania dokumentacji lekarskiej dotyczącej powoda.

Dokonując oceny zasadności roszczeń powoda, określając wysokość zadośćuczynienia Sąd miał na uwadze, iż jest ono przede wszystkim sposobem naprawienia krzywdy. Chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne, a więc ból i inne dolegliwości oraz cierpienia psychiczne, czyli negatywne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała. Celem zadośćuczynienia jest przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Winno ono mieć charakter całościowy i obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne (wyrok SN z dnia 03 lutego 2000 r., I CKN 969/98 niepublikowany).

W judykaturze ugruntowany jest pogląd, iż przy ocenie wysokości zadośćuczynienia za krzywdę należy uwzględnić przede wszystkim nasilenie cierpienia, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa, trwałość następstw zdarzenia oraz konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym (wyrok SN z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 681/98, OSNP 2000, nr 16, poz. 626, wyrok SN z dnia 15 lipca 1977 r., IV CR 266/77, niepublikowany, wyrok SN z dnia 18 grudnia 1975 r., I CR 862/75, niepublikowany).

Truizmem jest z całą pewnością stwierdzenie, iż cierpienia nie dadzą się przełożyć na konkretną sumę pieniężną, jednakże należy wskazać, iż zadośćuczynienie przewidziane w art. 445 § 1 kc ma cel kompensacyjny i jego wysokość

musi stanowić ekonomicznie odczuwalną wartość, nie może mieć charakteru symbolicznego (wyrok SN z dnia 18 kwietnia 1978 r., IV CR 99/78, niepublikowany, wyrok SN z dnia 22 marca 1978 r., IV CR 79/78, niepublikowany).

W ocenie Sądu, rację ma strona powodowa twierdząc, iż wypłacone powodowi przez pozwanego zadośćuczynienie nie jest adekwatne do doznanej przez niego krzywdy. Jednakże mając na uwadze opinie biegłych, Sąd doszedł do przekonania, iż żądana przez powoda z tego tytułu kwota, w szczególności w zestawieniu z kwotą dotychczas przez pozwanego wypłaconą, jest zbyt wygórowana.

W tym miejscu wskazać należy, iż sprawy o zadośćuczynienie za doznane krzywdy mają charakter bardzo ocenny. Przepisy kodeksu nie zawierają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego. Definicja krzywdy sprowadza się do ujemnych dolegliwości powstałych w wyniku czyjegoś bezprawnego działania i dotyczy przede wszystkim bólu, cierpienia i innych negatywnych konsekwencji w sferze psychofizycznej pokrzywdzonego. Krzywda ma więc aspekt niemajątkowy. Niewątpliwie zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę ma na celu naprawienie, poprzez zasądzenie rekompensaty pieniężnej, szkody niemajątkowej wyrażającej się krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych. Niedający się ściśle wymierzyć charakter krzywdy sprawia, że ustalenie jej rozmiaru, a tym samym i wysokości zadośćuczynienia, zależy od oceny sądu, który nie dysponuje żadnymi wskazówkami czy tabelami określającymi wysokość zadośćuczynienia dla poszczególnych przypadków. Ocena Sądu winna się więc opierać na całokształcie okoliczności sprawy, nie wyłączając takich czynników, jak np. wiek poszkodowanego, rozmiar doznanej krzywdy, stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność i czas trwania, nieodwracalność następstw wypadku oraz szereg innych okoliczności (podobnie Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 maja 2008r. II CSK 78/08, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 7 maja 2008r. I ACa 199/08).

W niniejszej sprawie do zdarzenia skutkującego obrażeniami ciała doszło, kiedy powód miał 21 lat. O dnia wypadku, tj. od dnia 26 sierpnia 2007r był kilkakrotnie hospitalizowany i wiadomym jest, że proces ten jeszcze się powtórzy. Przeszedł rehabilitację, jednakże nie uzyskał pełnej sprawności.

Nie ulega wątpliwości, iż powód nigdy już nie będzie osobą sprawną, tym bardziej, iż doznał trwałego aż 40 % uszczerbku na zdrowiu. Negatywne konsekwencje tego zdarzenia są dla niego tym dotkliwsze, iż jest on osobą młodą. Przed wypadkiem był osobą całkowicie sprawną, tymczasem obecnie nie jest w stanie wykonywać niektórych czynności. Nie sposób również pominąć cierpień, których zaznał powód w chwili wypadku, w okresie kilku miesięcy po nim, kiedy odczuwał silne bóle pourazowe, nie mogąc samodzielnie funkcjonować. Powód zmuszony był korzystać z pomocy innych osób. Wszystko to ma bezpośredni związek z przedmiotowym zdarzeniem.

Mając zatem na uwadze powyżej wskazane kryteria oraz fakt, iż doznany uszczerbek na zdrowiu powoda jest wysoki i ma charakter trwały, rodzący dyskomfort w codziennym funkcjonowaniu, a nadto opinię biegłego ortopedy traumatologa, uznać należało, iż łączna kwota **120.000** złotych z tytułu zadośćuczynienia jest adekwatna do doznanej przez powoda krzywdy. Przy uwzględnieniu zatem kwoty 70.000 złotych, która została powodowi wypłacona przez (...) S.A. z siedzibą w W., na rzecz K. T. zasądzić należało dodatkowo kwotę **50.000** złotych.

Rozstrzygnięcie dotyczące odsetek uzasadnione jest dyspozycją art. 481 § 1 kc, wedle którego wierzyciel może domagać się odsetek za okres opóźnienia w spełnieniu przez dłużnika świadczenia pieniężnego, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Za moment wyjaśnienia wszelkich zaistniałych w sprawie wątpliwości dotyczących zakresu odniesionych przez powoda obrażeń i ich konsekwencji, Sąd uznał doręczenie pełnomocnikom stron sporządzonej w niniejszej sprawie opinii biegłego ortopedy traumatologa (26 kwietnia 2013 r., k. 145 akt i 28 kwietnia 2013 r., k. 146). W ocenie Sądu, okres 7 dni od otrzymania przez strony jej treści był czasem wystarczającym na uczynienie zadość przedmiotowemu roszczeniu, dlatego też Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda odsetki ustawowe od dnia 6 maja 2013r do dnia ogłoszenia orzeczenia, tj. do dnia 29 października 2013r, określając ich wysokość zgodnie z § 1 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 4 grudnia 2008r w sprawie określenia wysokości odsetek ustawowych (Dz. U. 2008. 220. 1434), a następnie od dnia następnego po dacie wyrokowania, tj. od dnia 30 października 2013r do dnia zapłaty.

Uwzględniając w punkcie II wyroku powództwo oparte na art. 189 kpc w zakresie ustalenia odpowiedzialności pozwanego za szkody przyszłe, Sąd wziął pod uwagę przede wszystkim, iż nie jest możliwe przewidywanie z całkowitą pewnością zdarzeń mogących wystąpić w przyszłości, w tym zwłaszcza związanych ze szkodą na osobie doznaną przez powoda na skutek przedmiotowego wypadku. Niewątpliwie powód ma interes prawny z wystąpieniem z tego rodzaju roszczeniem, albowiem przesądzenie tej kwestii w ewentualnym, przyszłym procesie odszkodowawczym spowoduje, że badane będą jedynie dalsze przesłanki odpowiedzialności pozwanego, tj. szkoda i związek przyczynowy ze zdarzeniem, które ją wyrządziło. Występując z roszczeniem przeciwko ubezpieczycielowi powód mógł obecnie określić jedynie podstawę żądanego zadośćuczynienia w zakresie tych skutków, które już wystąpiły, natomiast nie mógł określić dalszych, jeszcze nie ujawnionych, których wystąpienie, jak wynika z opinii biegłego ortopedy traumatologa jest wysoce prawdopodobne. W przedmiotowej sprawie niemożliwym jest przewidzieć wszystkich następstw doznanych przez powoda obrażeń ciała. Nie sposób też ich powstanie wykluczyć. Skutków tych nie można ani określić, ani przewidzieć, albowiem są one zależne od indywidualnych właściwości organizmu, osobniczej wrażliwości, przebiegu leczenia i rehabilitacji oraz wielu innych czynników. Powyższym niedogodnościom przeciwdziała w sposób skuteczny ustalenie odpowiedzialności dłużnika za szkody mogące powstać w przyszłości z tego samego zdarzenia. Ustalenie to bowiem wiąże Sąd i strony, dopóki nie zostanie obalony wyrok je zawierający. Stąd doniosłe znaczenie tego ustalenia dla stron takiego stosunku prawnego, który nie jest jednym wyrokiem wyczerpany i wymaga, w celu usunięcia niepewności prawnej na przyszłość, trwałego ustalenia odpowiedzialności niewzruszalnego w przyszłych procesach o dalsze szkody. Zatem w sprawie o naprawienie szkody wynikłej z uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia zasądzenie określonego świadczenia nie wyłącza jednoczesnego ustalenia w sentencji wyroku odpowiedzialności pozwanego za skutki mogące powstać w przyszłości z tego samego zdarzenia (tak SN w uchwale składu 7 sędziów z dnia 17 kwietnia 1970 r., III PZP 34/69, OSNCP 1970, nr 12, poz. 217). Na chwilę obecną wiadomym jest, iż uraz kolanowy doznany przez powoda na skutek przedmiotowego wypadku wymagał będzie dalszego leczenia rehabilitacyjnego i farmakologicznego. Istnieje nadto zagrożenie rozwoju wczesnych zmian zwyrodnieniowych prawego stawu kolanowego powoda. Powyższe rodzi konieczność dalszych zabiegów operacyjnych. Zdaniem Sądu ponieważ zachodzi uzasadniona obawa, że stan zdrowia powoda może pogorszyć się w przyszłości, co spowoduje kolejne negatywne dla niego konsekwencje w zakresie bólu, cierpienia i wydatków, Sąd ustalił odpowiedzialność pozwanego za skutki wypadku z dnia 26 sierpnia 2007r mogące pojawić się u powoda w przyszłości.

Z uwagi na powyższe rozważania, powództwo w pozostałym zakresie należało oddalić.

Z uwagi na fakt, że powództwo K. T. zostało uwzględnione w 50% procentach, Sąd w oparciu o treść art. 100 kpc dokonał stosunkowego rozdzielenia kosztów. Powód poniósł koszty procesu w łącznej kwocie 9.457,42 zł, na które składały się kwoty: 5.000 zł tytułem opłaty od pozwu, 3.600 złotych z tytułu wynagrodzenia adwokackiego, 17 złotych z tytułu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz 840,42 złotych z tytułu wynagrodzenia biegłych za sporządzenie opinii w sprawie. Koszty strony pozwanej ograniczały się do kwoty 3.600 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego (nie została w sprawie uiszczona opłata skarbową od udzielonego pełnomocnictwa). Zatem powodowi należała się kwota 4.728,78 zł (50% z kwoty 9.457,42 zł), a pozwanemu kwota 1.800 zł (50% z kwoty 3.600 zł). Po odjęciu od należnej powodowi kwoty 4.728,71 zł kwoty 1.800 zł (należnej pozwanemu), Sąd zasądził na rzecz powoda od pozwanego kwotę 2.928,71 zł tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu.

Mając na uwadze powyższe, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.